

# Marek Grechuta, Inna kuchnia, inna moda

Odpowiedz mi przyjacielu  
ciekawi mnie niesłychanie  
skąd te śniadanie na trawie  
takie zamiłowanie  
mrówka się pcha do kanapki  
zdźbło trawy w szczypiorek płacze  
nie szkodzi  
patrz co Francois zbiera na łące  
Ślimaki prosto spod liści  
żabki jeszcze kumkające  
przecież taki lubi świerzutkie  
śniadanie zdrowiem pachnące  
Dziękuję ci przyjacielu  
za te przysmaki świerzutkie  
wybacz jednak że wgardzę  
ślimakiem i żabim udkiem  
słyszałem o tych potrawach  
lecz wolę je najpierw w karcie  
nie szkodzi  
patrz na Marie, jak się cieszy nieodparcie  
Dla gościa z dalekiej Polski  
co słyszał wiele o modzie paryskiej  
a wie niewiele o ich modzie  
lekkiej modzie  
To rzeczywiście niezwykle  
uroczyć się na śniadanie  
kuchnią i modą francuską  
przez naturalne wydanie  
powiem ci jednak że przez to  
nie ma wśród nas różnicy  
mój drogi  
chciałem abyś na to liczył  
Że w kraju o innych słowach  
innej kuchni , innej modzie  
pomysły nam wciąż podsuwa  
ten sam natury dobrodziej